

Dobrzycki, Stanisław / Voisé, Waldemar

"Rechenpfennige. Aufsätze zur
Wissenschaftsgeschichte. Festschrift für
Kurt Vogel", München 1968 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/3, 546-548

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



strzeżone przez uczonych polskich. Rozwinięty przez Aua model zwiększenia intensywności dla gospodarstwa rolnego — stawia go nie tylko w rzędzie najwybitniejszych ekonomistów rolniczych polskich, lecz i światowych.

Nie miejsce tutaj na omawianie całości zapomnianego dorobku naukowego Aua, wspomnieć jednak należy, że obok wyżej wymienionych prac w języku niemieckim, artykułów w *Encyklopedii rolnictwa* oraz podręcznika rachunkowości, Au przeprowadził w 1865 r. w „Dzienniku Rolniczym” analizę związku konsumpcji z produkcją i opracował na jej podstawie własną teorię kryzysów. Zajmował się również rozwojem rolnictwa z punktu widzenia społeczno-politycznego („Gazeta Rolnicza”, 1866 r.) oraz przedstawiał związki zachodzące między rozwojem społecznym a wzrostem produkcji materialnej („Economista”, 1869 r.). Prac tych nie zna autor omawianej książki. Nie zwrócili na nie uwagi również polscy historycy rolnictwa.

Wracając do omawianej publikacji, warto jeszcze wspomnieć o jednym Polaku, którego działalność Nou wspomina częściej. Należy miejsce znaleźć mianowicie prof. Stefan Moszczeński, którego autor uważa za wybitnego ucznia J. Pohla. Naturalnie, te wzmianki i fragmenty dotyczące Polaków nie są elementem zasadniczym całości publikacji. Ich uwypuklenie wydaje się jednak słuszne na tle dotychczasowych praktyk stosowanych na tym polu, głównie przez badaczy niemieckich.

Ocena pracy Nou wypada więcej niż pozytywnie. Pierwsze w literaturze światowej ogólne ujęcie całokształtu dziejów doktryn ekonomiczno-rolniczych stanowi punkt wyjściowy i przykład dla podobnego typu opracowań historii innych dziedzin ekonomiki rolnictwa.

Zuzanna Kosiek

Rechenpfennige. Aufsätze zur Wissenschaftsgeschichte. Festschrift für Kurt Vogel. Forschungsinstitut des Deutschen Museums für die Geschichte der Naturwissenschaften und der Technik. München 1968, ss. 239, ilustr. 16.

Profesor Kurt Vogel, dobrze znany specjalista w zakresie historii matematyki, zwłaszcza starożytnej, wydawca, komentator i autor wielu świetnych prac z tej dziedziny, otrzymał od swych uczniów i współpracowników na 80 rocznicę urodzin prezent jubileuszowy w postaci zbioru rozpraw zatytułowanego *Rechenpfennige*, co po polsku znaczy *Liczmany*.

Spośród 13 rozpraw, jakie liczy ten tom, 8 poświęconych jest historii matematyki. H. Gericke podaje przegląd historii równań stopnia 2 i wyższych i pokazuje, jak doszło w nauce algebry od stawiania konkretnych zadań do skonstruowania abstrakcyjnych struktur algebraicznych. Pierwszą księgą *Almagestu* zajmuje się W. Petri, korygując m. in. w wielu miejscach niemiecki przekład Manitiusa. Na podstawie wnikliwej analizy filologicznej dwóch miejsc w pismach indyjskiego matematyka Aryabhaty (500 r.n.e.), K. Elfering wykazuje — wbrew dotychczasowym poglądom — że podane w tych miejscach wzory na objętość ostrosłupa oraz na objętość kuli są prawidłowe.

Sprawę przenikania wiadomości algebraicznych z Italii do Niemiec w drugiej połowie XV w. obszernie omawia W. Kaunzer. O filiacjach między zadaniami algebraicznymi u Diofanta, Cardana, Bombellego i Viète'a pisze K. Reich. W dziele *Methodus fluxionum et seriorum infinitarum* (napisanym w 1671 r., ale wydanym dopiero w 1736 r.), Newton zajął się problemem wyznaczenia krzywizny krzywej płaskiej — pisze na ten temat K. Stiegler. Wreszcie K. Goetschi przedstawia metodę, jaką stosował Euler do zmiany szeregów na ułamki łańcuchowe.

Na marginesie ukazania się tej książki pamiątkowej, a także licznych wydawnictw w zakresie historii matematyki, jakie ukazują się w ZSRR, nasuwa się — nie pierwszy raz zresztą — smutna refleksja, że w zakresie pielęgnowania historii matematyki brak u nas jakiejś skoordynowanej akcji ze strony naszych naczelnych instytucji naukowych.

Stanisław Dobrzycki

*

Piszącego te słowa zainteresowały dwa artykuły opublikowane w zbiorze *Rechenpfennige*: w pierwszym prof. F. Schmeidler kreśli kilka uwag o recepcji Kopernika, w drugim dr Brigitte Hoppe zajmuje się elementami roślinnymi w dekoracjach obiektów sakralnych w XV i XVI w.

Na marginesie pierwszego artykułu warto by może zauważyć, że „kopernikologia” zaczęła się już za życia Kopernika, skoro przecież pierwszym jej omówieniem było *Opowiadanie pierwsze* Jerzego Retyka, a pierwszą jej interpretację dał Osiander, którego traktuje się dziś nie tylko jako fałszerza pragnącego złagodzić efekt teorii Kopernika, lecz także jako wyraziciela pewnej koncepcji metodologicznej, opartej na założeniach pragmatyczno-fenomenalistycznych (według niego, Kopernikowi nie chodziło o opis rzeczywistości, lecz o stworzenie teorii ułatwiającej naukowe skonstruowanie ruchów ciał niebieskich).

Na tym tle interesująco wygląda sprawa akceptacji „tablic kopernikańskich” (lepszych niż alfonsyńskie), przy mniejszej lub większej rezerwie wobec koncepcji heliocentrycznej. Skoro zaś autor wspomina o recepcji Kopernika w dalekiej Salamance, to warto przypomnieć, że w Krakowie Walenty Fontana (zmarły w 1618 r.) przez trzy semestry objaśniał dzieło Kopernika. I właśnie od początków XVII w. „sprawa Kopernika” staje się przedmiotem interesujących kontrowersji.

Podczas niedawnego pobytu w Jenie miałem możność przekonać się, że w tym środowisku znaleźć można nie tylko tradycjonalistów (Weigel) i nowatorów wypowiadających się na rzecz Kopernika (Buddeus, Syrbius), lecz wielu takich, którzy zajmowali pozornie stanowisko kompromisowe (Kopernik „skrzyżowany” z Tychonem Brahe), ale w istocie — jak np. Lehmann i in. — byli kryptokopernikanistami, co widać choćby z tego, że odsyłali czytelników do dzieł zwolenników teorii kopernikańskiej (Lehmann do książki J. J. Zimmermanna wykazującej, że nie istnieje sprzeczność między *Biblią* a stanowiskiem heliocentrycznym).

Zagadnienie, jakie porusza B. Hoppe, jest chyba jednym z najbardziej pasjonujących fragmentów obszernego problemu stosunków pomiędzy naturą a sztuką, które układają się w sposób niezwykle skomplikowany (Goethe słusznie zauważył, że *Natur und Kunst, sie scheinen sich zu fliehen — Und haben sich, eh man es denkt, gefunden*). Autorka doprowadza zagadnienie do początków XVII w., oznaczającego — jeśli laikowi wolno sądzić — granicę, od której problem ten przybiera inną formę („przestrzenną”, jeśli się tak można wyrazić).

Le Nôtre nadawał przyrodzie charakter geometryczny i wyrażał w ogrodownictwie ten sam kierunek, który Boileau (zwany „Kartezjuszem poezji”) postulował w poezji, pisząc o strukturze wiersza wiernego zasadzie proporcji geometrycznej (tj. zbudowanego *ordine geometrico*). Zasada ta — pojmowana uniwersalistycznie — obejmowała dziedzinę natury, sztuki i nauki, o czym świadczy choćby wypowiedź Malebranche'a: *L'esprit règle le mouvement de l'imagination et l'imagination réglée soutient la vue et l'application de l'esprit*.

Francuskie ogrody XVII i XVIII w. to owoc owej racjonalizowanej wyobraźni, zastosowanej do świata natury. Dopiero Rousseau uczył patrzeć na naturę inaczej, a jego wyznawcom bardziej odpowiadał park angielski, który — jak pisał

Quillet — stwarzał złudzenie nieskrępowanej natury (*qui cherche à donner l'illusion de la libre nature*).

Waldemar Voisé

Frühe Anatomie. Eine Anthologie. Wissenschaftliche Verlagsgesellschaft, Stuttgart 1967, ss. 306 + 6 nlb.

Omówienie zbioru odczytów *Wczesna anatomia*¹ należy rozpocząć od zreferowania chociaż fragmentów jego treści, ponieważ zawarte w nim dane w znacznym stopniu odbiegają od powszechnie dostępnych opracowań historii anatomii. Jek pisze we wstępie niedawno zmarły profesor Kilońskiego Instytutu Historii Medycyny i Farmacji R. Herrlinger, który był jednym z redaktorów książki, może ona być uważana za krótki przegląd obecnego stanu wiedzy o dawnej anatomii oraz za suplement do jedynego współczesnego opracowania historii tej dyscypliny, jakim jest Ch. Singera *A Short History of Anatomy and Physiology from the Greeks to Harvey*, wydana w 1956 r.

Poszczególni autorzy zawartych we *Wczesnej anatomii* odczytów — to wybitni znawcy poszczególnych zagadnień, którzy od wielu lat zajmują się zreferowanymi tu problemami, a niektórzy z nich zdecydowali się nawet, dla lepszego poznania metod klasyków medycyny, na przeprowadzanie eksperymentów. Już Singer jako pierwszy historyk medycyny, by zrozumieć Galena, preparował zwłoki małp. Spośród autorów omawianego zbioru L. Belloni naśladował subtelną metodę Malpighiego, podczas gdy Herrlinger — by odgadnąć „kruczki” Wesala — sekcjonował psy.

W odczycie F. Kudliena nowe oświetlenie uzyskała postać autora dzieła anatomicznego z XIV w., Mondina dei Luzzi. Dzieło jego było w ciągu 200 lat wysoko cenionym podręcznikiem anatomii na uniwersytetach europejskich. Ten uczony średniowieczny uchodził dotąd za odnowiciela anatomii, pierwszego od czasów szkoły aleksandryjskiej, który jak Herofilos miał zwrócić się ku solidnym podstawom tej nauki, to jest ku osobistemu sekcjonowaniu zwłok ludzkich.

Pogląd ten jednak nie potwierdza się. Jak za czasów Mondina wyglądały wykłady anatomii, najlepiej ukazują ówczesne ilustracje. Wykładowca siedział wysoko na katedrze, czytając i komentując tekst uznanego autorytetu, podczas gdy poniżej znajdujący się prosektor z dala ukazywał studentom omawiane narządy. Sekcje zresztą odbywały się z rzadka i miały na celu jedynie zilustrowanie, a nie odczytanie szczegółów czytanego tekstu, w żadnym zaś wypadku nie służyły celom badawczym, eksperymentalnym. Tekst dzieła Mondina dowodzi, iż nie opierał on swego wykładu na obserwacji zwłok. W porównaniu z pismami, z których Mon-

¹ Książka, wydana w Stuttgarcie pod redakcją R. Herrlingera i F. Kudliena, zawiera czternaście referatów, których tytuły podaje w tłumaczeniu: F. Kudlien, *Stanowisko Mondina w rozwoju anatomii*; M. Michler, *Guy de Chauliac jako anatom*; H. Schipperges, *Anatomia w arabskim kręgu kulturowym*; P. Huard, *Anatomiczne teksty i rysunki Leonarda da Vinci*; R. Herrlinger, *Originalność dydaktyczna w anatomicznych rysunkach Leonarda*; L. Premuda, *Anatomia na uniwersytetach północnowłoskich przed wystąpieniem Wesala*; L. Münster, *Giovanni Battista Canano i jego anatomia mięśni (1541)*; G. Rath, *Charles Estienne, współczesnik i konkurent Wesala*; Ch. D. O'Malley, *Wkład Wesala do znajomości serca i układu naczyniowego*; H. Buess, *Wpływ Wesala na anatomie praktyczną na przykładzie Feliksa Plattera*; F. Poynter, *Anatomia w Anglii w XVI i XVII w.*; E. Snorrason, *Duńscy anatomowie w XVII w.*; G. Scherz, *Anatomiczne badania Nielsa Stensena*; L. Belloni, *Historia powstania anatomii mikroskopowej*.

Oznaczenia stron w tekście odnoszą się do omawianej książki.